

# Jasiuk, Jerzy

---

## Nowa ekspozycja w Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 670-671

---

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



rytorycznych i formalno-erudycyjnych wiążących autora *De Republica emendanda* z dorobkiem hiszpańskiego humanisty, autor podkreślił jednocześnie, że Modrzewski czerpał z Vivesa w sposób świadomy i z wyborem, kierując się własnymi koncepcjami i rzeczywistością polską. Natomiast u innych polskich renesansowych pisarzy pedagogicznych stwierdził referent brak zainteresowania Vivesem; wyjątki stanowili — Sebastian Petrycy oraz gdański uczony Bartłomiej Keckermann, obficie powołujący się na Vivesa.

W dyskusji po referacie prof. dr T. Ulewicz zwrócił uwagę na ważny problem ożywionych stosunków kulturalnych łączących w XVI w. Polskę z Niderlandami oraz na szczególną rolę, jaką w tych stosunkach odgrywał Gdańsk — miasto, w którym wpływ Vivesa zaznaczał się tak wyraźnie. Doc. dr J. Czermiatowicz poddała autorowi myśl zbadania *Liber diligentiarum* w celu ustalenia ewentualnych wykładów w oparciu o Vivesa w Akademii Krakowskiej. Doc. dr M. Chamcówna zwróciła uwagę na stosunki łączące Vivesa z Ignacym Loyolą i konieczność rozpatrzenia wpływu Vivesa na szkolnictwo jezuickie w Polsce. Dr I. Stasiewicz wspomniała o innym hiszpańskim pisarzu pedagogicznym z XVI w., którego wpływ trwał w nauce europejskiej aż do XVIII w. — J. Huarte, podnosząc możliwość jego powiązań z Vivesem.

Na koniec prof. Barycz przedstawił sugestie co do poszerzenia podstawy źródłowej badanego tematu. Prof. Barycz wskazał zwłaszcza zachowaną, bogatą korespondencję Jana Dantyszka, posiadającego kontakty z całym ówczesnym światem humanistycznym; zasługą Dantyszka było m.in. zaszczepienie znajomości Erazma, Vivesowego protektora i przyjaciela, w Hiszpanii. Prof. Barycz postulował również zwrócenie uwagi na oddziaływanie Vivesa na szkolnictwo wrocławskie. Zdaniem prof. Barycza, dokładniejszego sprecyzowania wymagałoby również zagadnienie, które z idei Vivesa były jego własnym wytworem, które zaś wyrastały z ogólnych prądów czasu i właściwe były szerszym kręgom humanistów, wśród których obracał się Vives.

Po zakończeniu dyskusji mgr Kempfi wyjaśnił i przedstawił własne plany pogłębienia i rozszerzenia opracowywanego zagadnienia.

Karolina Targosz-Kretowa

#### DALSZE PRÓBNE WYTOPY ŻELAZA W DYMARKACH

W dniach 23 i 24 czerwca 1965 r. w Słupi Nowej przeprowadzono dalsze dwa próbne wytopy w dymarkach typu świętokrzyskiego. Tym razem przetapiano rudę miejscową hematytową o zawartości 56,14% Fe i 8,45% SiO<sub>2</sub>. Celem wytopy, poza normalną obserwacją zjawisk zachodzących w piecu dymarskim, było otrzymanie okazów dla nowej ekspozycji w Muzeum Starożytnego Hutnictwa w Słupi Nowej<sup>1</sup>.

M. R.

#### NOWA EKSPOZYCJA W MUZEUM STAROŻYTNEGO HUTNICTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim, prowadzone przez Zespół Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, znacznie rozszerzyły w ciągu ostatnich kilku lat zasoby wiedzy o tym hutnictwie i o związanych z nim zjawiskach<sup>1</sup>. Powstała zatem istotna potrzeba

<sup>1</sup> Por. informację poniżej.

<sup>1</sup> Por. sprawozdania z prac Zespołu publikowane systematycznie w „Kwartalniku”.

powiększenia i aktualizacji ekspozycji w Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego w Słupi Nowej; ekspozycję tę bowiem zrealizowano w 1960 r., inaugurując otwarte właśnie wówczas muzeum<sup>2</sup>.

Nowa, rozszerzona ekspozycja przedstawia w skrócie rezultaty dziesięcioletnich prac badawczych. Oczywiście nadal głównym jej elementem pozostają fragmenty starożytnych pieców hutniczych, nad którymi, po ich odkryciu, wzniesiono budynek muzeum. Wszystkie pozostałe elementy ekspozycji odnoszą się do tych właśnie zabytków i objaśniają je.

Przedstawiono m.in. problemy organizacji pracy dawnych hutników, wydobywania rudy żelaznej a następnie przygotowywania jej do wytopu, zwęglania drewna na węgiel drzewny, wreszcie problemy technologii wytopu. Dla wyjaśnienia budowy i funkcjonowania starożytnego pieca hutniczego wykonano jego rekonstrukcję w postaci modelu w skali 1:1. Pokazano też typowe wyroby żelazne (narzędzia, fragmenty uzbrojenia) pochodzące z okresu istnienia starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego.

Wiele miejsca przeznaczono na zapoznanie zwiedzających z metodami badawczymi, dzięki którym udało się uzyskać wszystkie te wiadomości. W ekspozycji można prześledzić kolejne etapy badań: poszukiwania śladów starożytnej działalności hutniczej za pomocą wywiadów i obserwacji, fotografii lotniczych, pomiarów anomalii magnetycznych, dalej — prace wykopaliskowe, analizę historyczną i laboratoryjną materiałów otrzymanych w czasie tych prac, a w końcu próbne wytopy i ich rezultaty.

Scenariusz ekspozycji został opracowany na podstawie wytycznych udzielonych przez prof. M. Radwana i dra K. Bielenia. Udostępnione materiały naukowe stanowią własność Zespołu Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej PAN. Ekspozyty pochodzą w większości ze zbiorów tego Zespołu oraz ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Otwarcie nowej ekspozycji odbyło się 1 sierpnia 1965 r. Uroczystość zbiegła się więc z pięcioleciem istnienia Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego. Warto zwrócić uwagę, że placówka ta cieszy się dużym zainteresowaniem. Liczba zwiedzających w ciągu roku przekracza 50 tys. osób, wzrasta również liczba przybyłych specjalnie do muzeum wycieczek zbiorowych.

Jerzy Jasiuk

## WYSTAWA POŚWIĘCONA ZABYTKOM I TRADYCJOM TECHNIKI POLSKIEJ

Przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier Eugeniusz Szyr, który objął protektorat nad wystawą *Zabytki i tradycje techniki polskiej*, dokonał uroczystego otwarcia tej wystawy w warszawskim Muzeum Techniki w dniu 17 maja 1965 r. Wystawa trwała do połowy listopada 1965 r. Zwiedziło ją ok. 50 tysięcy osób, w tym wielu uczestników XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki oraz XXXII Międzynarodowego Kongresu Odlewników.

Początkowo projektowano, że termin otwarcia wystawy przypadnie na dni konferencji *Zabytki i tradycje technik i w Tysiąclecie Państwa Polskiego*<sup>1</sup>. Zamierzenia nie udało się urzeczywistnić i termin przesunął się o kilka miesięcy. Dzięki temu jednak wystawa stała się jedną z głównych imprez ogłoszonego w 1965 r. Roku Muzeów i Zabytków Techniki<sup>2</sup>, a jej otwarcie było właściwie inauguracją

<sup>2</sup> Por. sprawozdanie w nrze 4/1960 „Kwartalnika”.

<sup>1</sup> Por. sprawozdanie w nrze 3/1965 „Kwartalnika”.

<sup>2</sup> Sprawozdanie z przebiegu innych imprez Roku Muzeów i Zabytków Techniki ukaze się w jednym z następných numerów „Kwartalnika”.